

KATARZYNA KOSZTYŁA-STEC

ANALIZA INSTYTUCJI
DOBROWOLNEGO PODDANIA SIĘ KARZE
W UJĘCIU PRAKTYCZNYM

I. UWAGI OGÓLNE

Z chwilą wejścia w życie kodyfikacji karnej z 6 czerwca 1997 roku¹ Polska znalazła się w kręgu państw europejskich, w których możliwe stało się rozstrzyganie spraw karnych w oparciu o zawierane między stronami postępowania karnego porozumienia. Kodyfikacja wprowadziła dwie formy konsensualnego rozstrzygnięcia sporów: skazanie bez rozprawy, które znalazło uregulowanie w artykule 335 kodeksu postępowania karnego² oraz skazanie w ramach ograniczonej rozprawy przewidziane przez artykuł 387 kodeksu postępowania karnego³ nazywane wspólnym terminem dobrowolnego poddania się karze⁴. Głównym animatorem oraz zdecydowanym zwolennikiem wprowadzenia rozwiązań konsensualnych do polskiego procesu karnego jest profesor Stanisław Waltoś, który w 1992 r. wysunął propozycję unormowania w kodeksie postępowania karnego podstaw orzekania bez rozprawy na podstawie porozumienia oskarżyciela publicznego z oskarżonym⁵.

KATARZYNA KOSZTYŁA-STEC – absolwentka Wydziału Zamiejscowego Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL w Tomaszowie Lubelskim.

¹ Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 89 poz. 555 ze zm.).

² Tamże.

³ Tamże.

⁴ Inaczej: M. Z b r o j e s k a, *Dobrowolne poddanie się karze w kodeksie postępowania karnego*, Białystok 2002, s. 29-30.

⁵ S. W a l t o ś, „Porozumienia” w polskim procesie karnym *de lege lata i de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 7, s. 47.

Wprowadzenie omawianych przepisów jest wyrazem dążenia do odformalizowania i skrócenia postępowania w sprawach, w których waga czynu na to pozwala. W sprawach tych ustawodawca dostrzega pole potencjalnych oszczędności procesowych polegających z jednej strony na ograniczeniu zakresu postępowania przygotowawczego, a z drugiej strony – na rezygnacji z przeprowadzania rozprawy w ogóle lub przeprowadzenia jej w ograniczonym zakresie⁶, co w założeniu przyczyni się do zredukowania kosztów procesu, czasu trwania, a także pozwoli zmniejszyć zaległości spraw w sądach i prokuraturach.

Od samego początku rozwiązanie to budziło wątpliwości i miało zarówno swoich przeciwników jak i zwolenników. O ile w literaturze przedmiotu przepisy dotyczące dobrowolnego poddania się karze spotkały się z akceptacją większości przedstawicieli doktryny, to wśród praktyków nadal budzą wiele wątpliwości.

Opracowanie ma na celu omówienie niektórych zagadnień dotyczących sytuacji pokrzywdzonego w trakcie zawierania porozumień karnoprosesowych, a także zwrócenie uwagi na problemy pojawiające się w praktyce sądowej.

II. SYTUACJA POKRZYWDZONEGO W ŚWIETLE DOBROWOLNEGO PODDANIA SIĘ KARZE

Od momentu wejścia w życie przepisów, dotyczących możliwości porozumiewania się, ukazało się wiele publikacji na ten temat, przepisy dotyczące art. 335 oraz 387 kodeksu postępowania karnego były wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego. Autorzy publikacji w swoich rozważaniach koncentrują się głównie na zagadnieniu pozycji oskarżonego w trakcie negocjacji⁷. Jest to bowiem centralny uczestnik postępowania karnego, a prawidłowe ukształtowanie jego uprawnień sprzyjać ma także wydaniu

⁶ P. Hofmański, *Kodeks postępowania karnego*, t. II, Warszawa 2007, s. 251.

⁷ R. Koper, *Zgoda oskarżonego jako warunek skazania bez rozprawy*, „Palestra” 2001, nr 5-6, s. 7-14; P. Rogoziński, *O niektórych procesowych aspektach dobrowolnego poddania się przez oskarżonego odpowiedzialności karnej*, „Palestra” 2001, nr 1-2, s. 12-13; T. Grzegorzek, *Wniosek oskarżonego o skazanie go bez przeprowadzania postępowania dowodowego na rozprawie*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 1, s. 18-25; A. Osinska, *Skazanie bez rozprawy – 335 k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 9, s. 121-122; S. Waltoś, *Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 8, s. 27-33.

słusznego orzeczenia o winie – zgodnie z dyrektywą wynikającą z zasady prawdy. Omawiane instytucje są jednakże rezygnacją z inicjatywy, lub za zgodą oskarżonego, z kontradyktoryjnego i bezpośredniego postępowania dowodowego – sporu stron o przedmiot procesu, a więc kwestii odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Wydaje się jednak, że należałoby również poświęcić nieco uwagi osobie pokrzywdzonej i jej pozycji w trakcie zawierania takich porozumień⁸. Należy postawić pytanie czy unormowane w art. 335 kodeksu postępowania karnego skazanie bez rozprawy oraz ujęte w art. 387 kodeksu postępowania karnego skazanie w ramach ograniczonej rozprawy nie pogarszają sytuacji pokrzywdzonego w porównaniu z tą, jaką zajmuje w ramach „tradycyjnego” procesu? Dwa powoływane artykuły kodeksu postępowania karnego należy rozdzielić i omówić oddzielnie, ponieważ status pokrzywdzonego jest zróżnicowany.

Analizę należy rozpocząć od artykułu 335 kodeksu postępowania karnego, aby zachować chronologię kodeksową. Powoływany artykuł daje możliwość uwzględnienia przez sąd wniosku prokuratora o skazanie oskarżonego na określoną karę lub środek karny na posiedzeniu⁹. Wystąpienie z wnioskiem jest uzależnione od spełnienia przesłanek przewidzianych prawem, do których należą: charakter przestępstwa stanowiący podstawę kwalifikacji – może nim być tylko występki zagrożony karą nie przekraczającą 10 lat pozbawienia wolności; brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa; postawa oskarżonego wskazująca, że cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy, wreszcie porozumienie prokuratora z oskarżonym, którego treścią jest zgoda oskarżonego na złożenie wniosku o skazanie bez rozprawy¹⁰. W zapisie przepisu zabrakło jednak ustawowego warunku uwzględnienia stanowiska pokrzywdzonego dla zastosowania tego trybu. Takie uregulowanie nie wydaje się być właściwe z punktu widzenia ochrony interesów pokrzywdzonego. Bowiem ma on ograniczone możliwości przedstawienia swoich argumentów, ponieważ do skazania dochodzi bez przeprowadzania rozprawy. Regulacja ta jest wyrazem niekonsekwencji polskiego ustawodawcy, gdyż przepis art. 387 kodeksu postępowania karnego taką prze-

⁸ K. K u r o w s k a, *Konsensualne sposoby zakończenia postępowania karnego a sytuacja procesowa pokrzywdzonego*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 4, s. 12.

⁹ R. A. S t e f a ń s k i, *Wniosek prokuratora o skazanie oskarżonego bez rozprawy*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 2, s. 47.

¹⁰ P. K a r d a s, *Konsensualne sposoby rozstrzygania w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 1, s. 41.

słankę zawiera. Bezsporne wydaje się, że pokrzywdzony powinien mieć możliwość wpływu na zakończenie procesu, chociaż formalnie w polskim procesie nie jest stroną postępowania.

Ponadto na podstawie art. 343 § 5 kodeksu postępowania karnego udział pokrzywdzonego w posiedzeniu, na którym sąd rozpatruje wniosek, jest nieobowiązkowy. W konsekwencji złożenie wniosku – za zgodą oskarżonego – może w ogóle pozostawać poza zakresem świadomości pokrzywdzonego. Wspomniany przepis kodeksu postępowania karnego stanowi wprawdzie, że oskarżony i pokrzywdzony mogą wziąć udział w posiedzeniu, którego przedmiotem jest rozpoznawanie wniosku, brak jest jednak w tym przepisie obowiązku. Na uwagę zasługują przepisy art. 343 § 3 oraz art. 341 § 3 kodeksu postępowania karnego, które stwarzają namiastkę gwarancji praw pokrzywdzonego. Pierwszy z powoływanych przepisów daje możliwość uzależnienia przez sąd uwzględnienia wniosku od naprawienia szkody w całości lub w części, jednak aktywność sądu ogranicza się jedynie do sytuacji, w których nie znajduje zastosowania art. 46 kodeksu karnego¹¹. Drugi, będący uzupełnieniem, daje możliwość odroczenia posiedzenia sądu w celu umożliwienia stronom osiągnięcia konsensusu, o które może wystąpić także pokrzywdzony. Wobec powyższego należy podkreślić jednak, że przepisy te mają charakter fakultatywny i sąd może, lecz nie musi ich stosować. Nie można odmówić słuszności pogładowi, iż zrezygnowanie z rozprawy może być dopuszczalne tylko w ściśle określonych przypadkach. Każde bowiem rozstrzygnięcie poza rozprawą jest decyzją wydaną w trybie nieformalnym, uproszczonym i stanowi jakby tylko propozycję rozstrzygnięcia, której walor zależy niejako od akceptacji stron procesowych¹².

W literaturze pojawiły się próby wyprowadzenia konieczności uwzględnienia, przy stosowaniu instytucji z art. 335 kodeksu postępowania karnego, stanowiska pokrzywdzonego z treści przepisów kodeksu postępowania karnego. B. T. Bieńkowska proponuje, aby konieczność uwzględnienia stanowiska pokrzywdzonego przy stosowaniu instytucji skazania bez rozprawy wyprowadzić wprost z treści art. 343 § 3 kodeksu postępowania karnego¹³. Skazanie oskarżonego bez przeprowadzania rozprawy jest – zdaniem autorki – uwarunkowane stanowiskiem pokrzywdzonego z uwagi na to, że sąd może uwzględ-

¹¹ K a r d a s, *Konsensualne sposoby...*, s. 53.

¹² Tamże, s. 54.

¹³ Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 89 poz. 555 ze zm.).

nienie wniosku prokuratora uzależnić od naprawienia szkody lub zobowiązania oskarżonego do jej naprawienia na podstawie art. 46 k.k.¹⁴ Należy jednak zauważyć, że przepis art. 335 § 1 kodeksu postępowania karnego nie przyznaje pokrzywdzonemu prawa wyrażenia zgody na zastosowanie tej instytucji, co pociąga za sobą konsekwencje. Brak zgody pokrzywdzonego nie stoi na przeszkodzie, aby został wydany wyrok w trybie skazania bez rozprawy. Z punktu widzenia ochrony praw pokrzywdzonego uregulowanie to nie może być uznane za wystarczające¹⁵.

Inaczej kształtuje się sytuacja w przypadku skazania w ramach ograniczonej rozprawy. Dopuszczalność skorzystania przez oskarżonego z uprawnień przewidzianych w art. 387 kodeksu postępowania karnego wymaga ziszczenia się ustawowo sprecyzowanych warunków, które można podzielić na te o charakterze formalnym i merytorycznym. Do warunków o charakterze formalnym należy zaliczyć: wystąpienie przez oskarżonego z wnioskiem do chwili przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej, złożenie wniosku określonej treści, zgoda prokuratora i pokrzywdzonego, z kolei za warunki o charakterze merytorycznym należy uznać: zarzucenie oskarżonemu popełnienia występku, niebudzące wątpliwości okoliczności popełnienia przestępstwa, osiągnięcie celów postępowania mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości, dokonanie przez oskarżonego zmian we wniosku stosownie do wysuniętych sugestii¹⁶. Jednym z wymogów, jakie zostały zawarte w omawianym przepisie, uprawniających sąd do uwzględnienia wniosku oskarżonego jest zgoda pokrzywdzonego. Zgoda ta jest wyrażona na wymierzenie nie jakiegokolwiek sankcji, ale na skazanie na określoną karę lub środek karny, zaproponowany przez oskarżonego lub prokuratora. Przepis ten pozwala na rozpoczęcie negocjacji pomiędzy oskarżonym a prokuratorem oraz pokrzywdzonym, których przedmiotem będą warunki, na jakich zgodzą się oni na wydanie wyroku w tym trybie. Bowiern owe negocjacje uczestników postępowania są istotą tej instytucji¹⁷. Dodać należy, że pokrzywdzony nie ma w postępowaniu jurysdykcyjnym przymiotu strony (chyba, że działa jako oskarżyciel posiłkowy albo powód cywilny), co oznacza, iż ma on ograniczone

¹⁴ Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks karny, (Dz.U. nr 88 poz. 553 ze zm.).

¹⁵ B.T. B i e ń k o w s k a, *Nowy kodeks postępowania karnego przez pryzmat wybranych zasad procesowych*, [w:] P. K r u s z y ń s k i, *Nowe uregulowania prawne w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, Warszawa 1999, s. 38-39.

¹⁶ Z b r o j e w s k a, *Dobrowolne poddanie się karze...*, s. 91-92.

¹⁷ K u r o w s k a, *Konsensualne sposoby...*, s. 15.

możliwości wpływania na postępowanie odwoławcze. Nie może on bowiem cofnąć wyrażonej zgody na wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, ani też zaskarżyć wyroku z uwagi na nieuwzględnienie jego stanowiska, jeżeli pomimo prawidłowego zawiadomienia nie pojawił się na rozprawie. Przed nowelizacją styczniową (10.01.2003 r.) wydanie wyroku bez zgody pokrzywdzonego stanowiło podstawę do uchylecia takiego orzeczenia ze względu na obrazę art. 387 § 2 kodeksu postępowania karnego, stanowiącą podstawę apelacji. Obecnie z uwagi na wprowadzenie zgody domniemanej – brak sprzeciwu – zaskarżenie orzeczenia w takim wypadku nie będzie możliwe¹⁸.

Wydaje się, że tak ukształtowana instytucja skazania w ramach ograniczonej rozprawy – z punktu widzenia interesów pokrzywdzonego pomimo niedociągnięć – zasługuje na aprobatę. Jeżeli uzna on, że zaproponowana przez oskarżonego kara lub sposób naprawienia szkody nie satysfakcjonuje go, wyrazi sprzeciw. Tym samym konieczne będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego, w trakcie którego będzie mógł realizować swe uprawnienia procesowe, jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego złożył oświadczenie o chęci działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub wniósł powództwo cywilne. Można zaryzykować stwierdzenie, że art. 387 kodeksu postępowania karnego wzmacnia pozycję pokrzywdzonego w stosunku do tej, jaką zajmuje w ramach „tradycyjnego” postępowania. Ustawodawca uzależnił bowiem zastosowanie tej instytucji od stanowiska pokrzywdzonego niezależnie od tego czy przysługuje mu, czy też nie status strony procesowej¹⁹.

III. PROBLEMY POJAWIAJĄCE SIĘ W PRAKTYCE

Nie tylko w sytuacji dobrowolnego poddania się karze, ale w przypadku innych instytucji prawa karnego procesowego pojawiają się problemy ze stosowaniem przepisów. Weryfikacją trafności nowych uregulowań jest zakres ich stosowania w praktyce. Punktem wyjścia musi być przy tym ustalenie, na ile stosujący prawo znają nowe instytucje i jaki mają do nich osobisty stosunek. Nie bez znaczenia jest także stopień świadomości na ten temat samych zainteresowanych, czyli oskarżonych i pokrzywdzonych. Bez akcep-

¹⁸ K a r d a s, *Konsensualne sposoby...*, s. 54-55.

¹⁹ K u r o w s k a, *Konsensualne sposoby*, s. 16.

tacji tych, którzy mogą z niego korzystać, stosowanie proponowanych uregulowań może okazać się inicjatywą teoretycznie interesującą, ale społecznie nietrafioną²⁰.

W trakcie ponadtrzyletniego funkcjonowania art. 387 kodeksu postępowania karnego w praktyce zaobserwowano negatywne konsekwencje wynikające z omawianego przepisu dotyczące zgody pokrzywdzonego. W wielu przypadkach pokrzywdzony nie wykazywał żadnego zainteresowania przebiegiem postępowania karnego i nie uczestniczył w wyznaczonych rozprawach, nie przedstawiał także pisemnego stanowiska w sprawie wyrażenia zgody na uwzględnienie wniosku oskarżonego. Czasami brak możliwości uzyskania stanowiska pokrzywdzonego w sprawie wniosku związany był z obiektywnymi przeszkodami, np. nieobecnością pokrzywdzonego w kraju. Nieuczestniczenie pokrzywdzonego w rozprawach stanowiło jedną z poważniejszych przeszkód w szybkim rozstrzygnięciu spraw, dlatego nowelizacją z 2003 r. wprowadzono zmianę polegającą na zastąpieniu wymogu wyraźnej zgody pokrzywdzonego na zgodę domniemaną. Wydanie wyroku skazującego jest możliwe, gdy nie sprzeciwia się temu pokrzywdzony należycie zawiadomiony o terminie rozprawy oraz pouczone o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego wniosku²¹. W uzasadnieniu konieczności wprowadzonej zmiany podawano, iż bezczynność pokrzywdzonego i niewyrażenie stanowiska w sprawie uwzględnienia przez sąd złożonego w trybie art. 387 kodeksu postępowania karnego nie będą blokowały zakończenia postępowania karnego w trybie skróconym, zaś zgoda sądu na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności bez wyrażenia stanowiska pokrzywdzonego nie naruszy interesów pokrzywdzonego, o których ochronę on sam nie zabiega. Jednak uwagę należy zwrócić na fakt, iż pokrzywdzony co do zasady występuje w sprawie samodzielnie i nie posiada dostatecznej wiedzy, aby prawidłowo interpretować przesyłane do niego przez organy procesowe informacje. Dlatego wydaje się, że zmiana ta prowadzić może do nienależytego uwzględniania interesów pokrzywdzonego. Dla uzasadnienia tej tezy wystarczy wskazać, że jeśli pismo informujące o wniesieniu aktu oskarżenia zawierać będzie informacje o treści art. 335 i art. 387 kodeksu postępowania karnego, np. iż przytoczona zostanie treść tych przepisów, to jest wysoce prawdopodobne, że zasadnicza większość po-

²⁰ A. Z a c h u t a, *Proces karny skrócony*, „Palestra” 2000, nr 7, s. 70.

²¹ Ustawa z dnia 10.01. 2003 r. o zmianie ustaw – Kodeks postępowania karnego, ustawy – przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17 poz. 155 z późn. zm.).

krzywdzonych nie będzie w stanie prawidłowo odczytać tego przekazu i np. nie uświadomi sobie, że możliwe jest złożenie sprzeciwu wobec wniosku oskarżonego składanego w trybie art. 387 kodeksu postępowania karnego na piśmie przesłanym do sądu. Pozostaje nie zmieniony przepis art. 387 § 3 kodeksu postępowania karnego umożliwiający sądowi uzależnienie uwzględnienia wniosku od dokonania w tym wniosku wskazanej zmiany, która może dotyczyć także obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia, jednak ochrona praw pokrzywdzonego poprzez ten przepis oddana jest w ręce sądu, który niekoniecznie musi mieć na względzie przede wszystkim dobro pokrzywdzonego²².

Kwestią wartą wspomnienia jest egzekwowanie zobowiązań oskarżonego po prawomocnym wyroku wydanym w warunkach wniosku z art. 335 kodeksu postępowania karnego. Jak słusznie podnosi się w opracowaniach – w sytuacji, gdyby fakt niewykonania przez sprawcę ugody wyszedł na jaw dopiero na etapie wyrokowania przez sąd na posiedzeniu, to prokuratorowi, a pokrzywdzonemu tylko wtedy gdy działa w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub powoda cywilnego, pozostaje możliwość wniesienia apelacji. Problem powstaje, jeżeli sprawca nie wykona ugody w wyznaczonym terminie, który upływa po uprawomocnieniu się wyroku skazującego orzeczonego na posiedzeniu. W obowiązującym stanie prawnym nie ma środków, które pozwoliłyby wzruszyć, z powodu niewykonania ugody przez sprawcę, prawomocny wyrok wydany z pominięciem rozprawy, mimo że ustawodawca przewidział analogiczną do omawianej w ramach warunkowego umorzenia postępowania, umożliwiając jego podjęcie w takiej sytuacji²³.

Dobrowolne poddanie się karze i w jego efekcie skazanie oskarżonego nie się ze sobą w sprawie, w której występuje kilku oskarżonych, istotne konsekwencje. Oskarżony, który został skazany w trybie art. 387 kodeksu postępowania karnego, może następnie być powołany w charakterze świadka w sprawie przeciwko pozostałym współoskarżonym, wobec których postępowanie toczy się w normalnym trybie. Zatem sąd zyskuje istotne źródło dowodowe. Jeśli wobec takiego oskarżonego wyrok uprawomocnił się, to nie będzie mógł korzystać z uprawnienia zawartego w art. 183 § 3 kodeksu postępowania karnego, zgodnie z którym przysługiwałoby mu prawo odmowy zeznań, ponieważ nie jest już oskarżonym o współudział w przestępstwie objętym

²² K a r d a s, *Konsensualne sposoby...*, s. 54-55.

²³ K u r o w s k a, *Konsensualne sposoby...*, s. 27.

postępowaniem tylko skazanym, wobec którego z powodu zaistnienia powagi rzeczy osądzonej nie można w normalnym trybie ponownie wszcząć postępowania karnego, nawet gdyby na podstawie jego zeznań w charakterze świadka ustalono, że jego udział w popełnieniu przestępstwa był znacznie większy²⁴.

IV. WNIOSKI KOŃCOWE

Podsumowując rozważania na temat dobrowolnego poddania się karze należy stwierdzić, iż instytucja ta – ogólnie rzecz ujmując – zasługuje na ocenę pozytywną. Przy prawidłowym stosowaniu może przyczynić się do przyśpieszenia i usprawnienia procesu karnego, co jest walorem niebagatelnym w świetle narastającego kryzysu wymiaru sprawiedliwości. Wszystkim stronom postępowania może przynieść realne korzyści – sąd zwalnia z obowiązku przeprowadzania rozprawy w całości lub w części, oskarżony zyskuje łagodniejszy wyrok, prokurator nie musi przeprowadzać postępowania dowodowego, a pokrzywdzony uzyskuje zadośćuczynienie oraz szybki wyrok, który daje mu poczucie szybkiej reakcji prawno-karnej. Niemniej jednak porozumiewanie się uczestników postępowania karnego nie jest pozbawione wad. Wynika to głównie z braku jednoznacznego uregulowania przepisów, a konsekwencją tego są nadużycia, do których dochodzi w praktyce.

Należy zatem postulować przede wszystkim o zmianę przepisów dotyczących braku stanowiska pokrzywdzonego w dyspozycji art. 335 kodeksu postępowania karnego. Bezsporne jest, iż zapis taki powinien znaleźć się w treści przepisu, bowiem każdy pokrzywdzony ma prawo uczestniczyć w rozstrzygnięciu własnej sprawy karnej. Tym bardziej, że w treści art. 387 kodeksu postępowania karnego taki warunek widnieje i nie ma żadnych podstaw, aby przesłanki zastosowania art. 335 i 387 były różnicowane w tej kwestii.

Pomimo że załatwienie sprawy skazania w ramach ograniczonej rozprawy wymaga zgody oskarżonego, albo z jego inicjatywy pochodzi wniosek o załatwienie sprawy w tym trybie, zdarza się, że „umowa” nie jest wykonywana. Chodzi tutaj przede wszystkim o brak naprawienia szkody wobec pokrzywdzonego. Warte rozważenia byłoby wprowadzenie uregulowania analogicznego jak przy warunkowym umorzeniu postępowania, to znaczy w sytuacji, gdy

²⁴ Z b r o j e w s k a, *Dobrowolne poddanie się...*, s. 242-243.

sprawca nie wykonuje zawartej ugody, sąd podejmie postępowanie i rozpatrzy sprawę ponownie bez możliwości skorzystania z konsensualnych sposobów zakończenia procesu.

Zmianie powinny również ulec przepisy odnoszące się do sytuacji, gdy w sprawie jest kilku oskarżonych. W praktyce dochodzi do nadużyć, ponieważ zgodnie z łacińską paremią *nemo tentetur seipsum accusaree* oskarżony nie ma obowiązku dostarczać dowodów na swoją niekorzyść. Natomiast, gdy jego sprawa kończy się, staje się dla sądu cennym źródłem dowodowym i wówczas jego zeznania mogą znacznie różnić się od tych złożonych w postępowaniu przygotowawczym. W tym momencie czuje się bezkarny, ponieważ w świetle zwyczajnych środków zaskarżenia orzeczenie nie może być wzruszone.

Na zakończenie należy nadmienić, iż nadmierne dążenie do zapewnienia szybkości postępowania karnego, połączone z poszerzeniem autonomii stron procesowych związanych ze zwiększeniem elementów kontradiktoryjnych, stanowić może zagrożenie dla należytego wypełniania podstawowych funkcji procesu karnego oraz zagrożenie dla gwarancji procesowych stron procesowych²⁵.

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła

1. Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks karny, (Dz.U. nr 88 poz. 553 ze zm.).
2. Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 89 poz. 555 ze zm.).
3. Ustawa z dnia 10.01.2003 r. o zmianie ustaw – Kodeks postępowania karnego, ustawy – przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17 poz. 155 z późn. zm.).

²⁵ K a r d a s, *Konsensualne sposoby...*, s. 38.

II. Literatura

- B i e ń k o w s k a, B. T., Nowy kodeks postępowania karnego przez pryzmat wybranych zasad procesowych, [w:] P. Kruszyński, Nowe uregulowania prawne w kodeksie postępowania karnego z 1997 r., Warszawa 1999.
- G r z e g o r c z y k T., Wniosek oskarżonego o skazanie go bez przeprowadzania postępowania dowodowego na rozprawie, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 1.
- H o f m a ń s k i P., Kodeks postępowania karnego, t. II, Warszawa 2007.
- K a r d a s P., Konsensualne sposoby rozstrzygnięcia w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 1.
- K o p e r R., Zgoda oskarżonego jako warunek skazania bez rozprawy, „Palestra” 2001, nr 5-6.
- K u r o w s k a K., Konsensualne sposoby zakończenia postępowania karnego a sytuacja procesowa pokrzywdzonego, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 4.
- O s i ń s k a A., Skazanie bez rozprawy – art. 335 k.p.k., „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 9.
- R o g o z i ń s k i P., O niektórych procesowych aspektach dobrowolnego poddania się przez oskarżonego odpowiedzialności karnej, „Palestra” 2001, nr 1-2.
- S t e f a ń s k i A. R., Wniosek prokuratora o skazanie oskarżonego bez rozprawy, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 2.
- W a l t o ś S., „Porozumienia” w polskim procesie karnym *de lege lata* i *de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 7.
- W a l t o ś S., Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego, „Państwo i Prawo” 1997, nr 8.
- Z a c h u t a A., Proces karny skrócony, „Palestra” 2000, nr 7.
- Z b r o j e w s k a M., Dobrowolne poddanie się karze w kodeksie postępowania karnego, Białystok 2002.

THE ANALYSIS OF THE INSTITUTION
OF NO CONTEST PLEA
IN PRACTICAL APPROACH

S u m m a r y

Poland belongs to the circle of European states in which it is permitted that the participants of penal procedure can come to agreement. The codification of 6th June, 1997, introduced two reforms of consensual complementary dispute resolution: conviction without a trial in art. 335 of penal code and conviction in line with the limited trial in art. 387 of penal code is defined by a common term of entering a no contest plea. In principle, the goal of the institution under discussion is to accelerate and make more effective the penal trial. If in technical literature this institution was generally accepted, in practice, despite the fact that it has been functioning for

14 years, it still arouses doubts. It follows mainly from the fact that there is no unanimous regulation of the rules. One should pay special attention to the fact that the aggrieved party has not been taken into consideration in art. 335 of the code of criminal procedure. One should then postulate to change this regulation because in practice it leads to abuses.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: skazanie bez rozprawy, skazanie w ramach ograniczonej rozprawy, dobrowolne poddanie się karze.

Key words: conviction without a trial, conviction within a limited trial, no contest plea.